

## **Protokół z posiedzenia Komisji Rewizyjnej odbytego w dniu 26 sierpnia 2008r.**

Komisja Rewizyjna, działając w pięcioosobowym składzie zajęła się kontrolą funkcjonowania stołówek szkolnych na terenie gminy.

W posiedzeniu, poza członkami Komisji, udział wzięli:

Główna księgowa placówek oświatowych, dla których organem prowadzącym jest gmina – Aleksandra Nowicka

Intendentka Zespołu Szkół w Tulcach – Lidia Sowińska

Obradom przewodniczyła Przewodnicząca Komisji radna Halina Michalak – Szczepaniak, która zaproponowała, aby w pierwszej kolejności omówić aspekt finansowy, czyli rozliczenie działalności stołówek szkolnych.

Pani Nowicka zgodnie z wręczonymi radnym materiałami przedstawiła zebrany rozliczenie dochodów własnych (kasowo) za okres od 01 lipca 2007 do 30 czerwca 2008 r. I tak przedstawiła Komisji rozliczenie Przedszkola w Kleszczewie (zał. nr 1), Zespołu Szkół w Kleszczewie (zał. nr. 2) oraz omówiła wyżywienie w Zespole Szkół w Kleszczewie w roku szkolnym 2007/2008 (zał. nr 3). Dodała, że koszt posiłku i herbaty wynosi obecnie 3 zł.

Na zapytanie radnej Sznajder, czy wpływy za wyżywienie w Zespole Szkół w Kleszczewie, zawierają również wpływy z Przedszkola, pani Nowicka odpowiedziała twierdząco. Dodała również, że taka sama sytuacja jest w Tulcach.

Radna Sznajder zapytała o kwotę, która pozostała na koncie szkoły, a powinna być przeznaczona na wsad do kotła.

Pani Nowicka wytłumaczyła, iż jest to suma niezbędna, żeby rozpocząć nowy rok szkolny. Zostanie ona przeznaczona na wstępne zakupy, zanim dzieci, czy też OPS zapłacą za posiłki za wrzesień, a te wpłaty dokonywane są najczęściej do 15 danego miesiąca.

Radna Sznajder zapytała o usługi ksero, jak szkoła sobie z tym radzi i jak dzieli koszty.

Pani Nowicka odpowiedziała, iż na bieżąco część płaci szkoła i przedszkole, a część jako usługi. Pani Sowińska dodała, iż każdy uczeń płaci za ksero 10 zł na semestr.

Radna Halina Michalak – Szczepaniak zapytała, czy są dzieci, które nie płacą za obiady. Pani Sowińska odpowiedziała twierdząco, zaznaczyła jednak, iż w takich przypadkach należności ściągane są później.

Radna Sznajder ponownie zaznaczyła, iż pieniądze przeznaczone na wyżywienie dzieci powinny zostać wydane, a nie znajdować się na koncie. Pani Nowicka poinformowała, iż kwota stale ulega zmniejszeniu.

Radna Sznajder zapytała, czy kwota 3 zł nie jest za wysoka, jeżeli na koncie nadal pozostają środki.

Pani Sowińska odpowiedziała, że ceny ulegają ciągłym zmianom, a dodatkowo, w miarę możliwości kupowane są owoce, jogurty, zdrowe dodatki, a w momencie kiedy brak funduszy, wówczas dziecko otrzymuje po prostu obiad składający się z 1-2 posiłków, surówkę i picie. Dodała również, iż w przedszkolach obiad jest dwudaniowy, a w szkołach trzy razy w tygodniu dwa dania, a dwa razy w tygodniu lepsze mięso, ale wówczas jest 1 danie, plus zawsze surówka i sok. Zauważyła również, że w porównaniu z ubiegłym rokiem już wydała na zakupy 400 zł więcej.

Pani Nowicka poinformowała zebranych, że stawka żywieniowa w przedszkolach wynosi 4,50, na co składa się cena obiadu (2,30) i dwóch śniadań (2x1,10).

Pani Sowińska dodała, że sprawa nie jest prosta, pomimo wpłat za wyżywienie, dzieci nie zawsze przychodzą i wtedy niestety wyrzucają mięso. Rodzice nie zgłaszają wcześniej, że dziecko nie przyjdzie, a kucharki gotują obiad wg listy.

Radna Sznajder stwierdziła, że pomimo nie zgłoszenia się dziecka, wpłata przecież obowiązuje.

Pani Nowicka powiedziała, że trudno utrzymać stawkę żywieniową przy mniejszej liczbie dzieci. A na zapytanie radnej Sznajder o ceny posiłków w szkołach dodała, że to Rada Gminy ustala ceny, a w przypadku przedszkoli dyrektor i Rada Rodziców.

Pani Nowicka poinformowała radnych, iż jest opłata stała i opłata za wyżywienie, i tak do 5 godz. pobytu dziecka w przedszkolu opłata stała wynosi 100 zł, a powyżej 5 godz. 120 zł, dodatkowo należy dodać opłatę za wyżywienie. Przedszkole pobiera opłaty za wyżywienie od rodziców i te wpłaty pokrywają koszt posiłków wydawanych przez kuchnię szkolną.

Na zapytanie radnej Sznajder o zmianę stawki żywieniowej, pani Nowicka odpowiedziała przecząco.

Pani Sowińska dodała, iż różnice w cenach wynikają z ilości posiłków, w szkołach jest tylko obiad, a w przedszkolach są trzy posiłki. Dodała również, że czym większa liczba dzieci tym łatwiej utrzymać się w stawce żywieniowej. Przygotowanie posiłków dla 80 dzieci to większe możliwości zakupu zdrowych dodatków.

Pani Halina Michalak – Szczepaniak zapytała, jak szkoły radzą sobie z inwentaryzacją środków.

Pani Nowicka odpowiedziała, że dyrektorzy prowadzą księgi inwentarzowe, a w przypadku, kiedy dana rzecz pochodzi od Rady Rodziców, wówczas spisywany jest protokół przekazania darowizny. Ale w obu przypadkach odbywa się inwentaryzacja.

Na zapytanie radnego Urbaniaka czy cała kwota 5 808,16 jest przeznaczona na wyżywienie, pani Nowicka odpowiedziała twierdząco, gdyż jak zaznaczyła, w końcu dzieci za to płacą.

Radna Sznajder zapytała o wysokie odsetki.

Pani Nowicka odpowiedziała, że 194,35 to odsetki bankowe za pół roku, ponieważ na koncie jest ok. 10 000 zł.

Na pytanie Przewodniczącej Michalak – Szczepaniak o pranie ręczników kuchennych i kwoty z tym związane, pani Nowicka wyjaśniła, że używają ręczników jednorazowych.

Radna Sznajder poprosiła o wyjaśnienie, co oznacza stwierdzenie „dzieci prywatne” zamieszczone w zał nr 3. Pani Nowicka odpowiedziała, że są to dzieci, których rodzice płacą za wyżywienie.

Radna Sznajder zapytała, czy Rada Rodziców wpłaca jakieś kwoty na konto szkoły. Pani Nowicka odpowiedziała przecząco. Dodała również, że Rada Rodziców, która ma osobne konto bankowe, kupuje potrzebne rzeczy, a następnie w ramach darowizny przekazuje szkole.

Na zapytanie radnej Sznajder czy w opłatach dodatkowych są zawarte środki czystości, pani Nowicka odpowiedziała twierdząco.

Pani Nowicka przedstawiła rozliczenie dochodów własnych (kasowo) za okres od 01 lipca 2007 do 30 czerwca 2008 w Zespole Szkół w Tulcach (zał. nr 4 - 5).

Radna Halina Michalak – Szczepaniak zapytała o ilość obiadów wydawanych dziennie w Kleszczewie.

Pani Nowicka odpowiedziała, że jest to ok. 50-60 obiadów dziennie.

Radna Sznajder stwierdziła, że mało dzieci korzysta z możliwości zjedzenia posiłku w szkole. Zauważyła również, że opłata dodatkowa w przypadku obiadu dla dorosłych wynosi łącznie 5,83 zł w Zespole Szkół w Tulcach i 5 zł w Zespole Szkół w Kleszczewie.

Na pytanie radnej Michalak – Szczepaniak ile osób dorosłych korzysta z tej możliwości, pani Sowińska odpowiedziała, że ok. 1-3 osób. Po czym Przewodnicząca Komisji kontynuowała, czy również są obiady na wynos. Pani Sowińska stwierdziła, że po podwyżce nie ma.

Pani Sowińska poinformowała o współpracy z parafią, która opłaca dzieciom bułkę z masłem (w związku z różnymi upodobaniami dzieci, nie ma dodatkowego obkładu w postaci np. wędliny). Dziennie jest to 13 bułek, w cenie 16 zł plus dodatkowo dzieci otrzymują herbatę. Poza tym jest mleko dla każdego z Agencji Rolnej (nie księgowane), białe za darmo, a za czekoladowe dzieci dodatkowo płacą 63 gr. Opłata za mleko pobierana jest z góry. Opłata za herbatę wynosi 15 zł na kwartał, czyli 3 zł miesięcznie.

Przewodnicząca Halina Michalak – Szczepaniak oraz radna Sznajder zapytały o systematyczność dokonywania wpłat. Pani Sowińska odpowiedziała, że bywa z tym różnie. Dodała również, że dzieci w klasach 1-3 piją najwięcej herbaty.

Jak zauważyła radna Kotecka, inne dzieci mają czasami butelki z różnego rodzaju napojami, poza tym jest mleko i automaty.

Pani Sowińska dodała, że darmowe mleko wyparło herbatę.

Pani Nowicka poinformowała członków Komisji o tym, że OPS opłaca dziennie 2 obiady, dodatkowo ok. 15 płacą rodzice, 9-10 nauczyciele i pracownicy, 10-22 przedszkole. Łącznie jest to ok. 109-110 obiadów.

Na zapytanie radnej Sznajder o zerówkę w Ziminie, jak tam wygląda sytuacja, pani Nowicka odpowiedziała, że tą sprawą zajmuje się Stowarzyszenie. Powiedziała również, że do Zimina zawożą 11 obiadów.

Radna Sznajder zapytała, czy ktoś oprócz OPS opłaca posiłki dzieciom.

Pani Nowicka odpowiedziała, że 1 obiad z Zimina opłacany jest chyba przez rodziców, a tak na 90 kilka osób tylko kilkanaście korzysta z takiej możliwości.

Radna Kotecka zaznaczyła, że jest to specyfika Zimina, gdyż są tam głównie gospodarstwa.

Na pytanie radnej Sznajder o pracowników w kuchni, pani Nowicka odpowiedziała, że w Tulcach są trzy osoby w kuchni i jeden intendent, czyli łącznie 3,5 etatu, a w Kleszczewie są 2 osoby w kuchni i jeden intendent, czyli 2,5 etatu.

Pani Nowicka zaznaczyła, że ilość dzieci korzystających z posiłków systematycznie spada od września. Na pytanie radnej Sznajder, czy obiady wykupuje się z miesięcznym wyprzedzeniem, pani Sowińska odpowiedziała twierdząco.

Radna Sznajder zaproponowała, żeby opłaty za wyżywienie wpłacano pod koniec miesiąca.

Pani Sowińska wyjaśniła, że nie jest to taka prosta sprawa, gdyż dzieci zapisują się we wrześniu, a następnie systematycznie rezygnują. Obecnie rodzice płacą do 10. każdego miesiąca.

Na zapytanie Przewodniczącej Michalak – Szczepaniak, gdzie kupowane jest mięso, pani Sowińska odpowiedziała, że w Kostrzynie.

Przewodnicząca Komisji podsumowała, że działalność stołówek szkolnych jest zadowolająca, pieniądze są na plusie i jest lepsza ściągalność za obiady.

Radna Sznajder stwierdziła, że ma pewne wątpliwości, między innymi związane z nadwyżką, z której wynika, że nie wszystko idzie na posiłki dla dzieci. Poza tym proponuje przeniesienie płatności na 30. każdego miesiąca.

Pani Nowicka odpowiedziała, że w takim razie zabraknie pieniędzy na tzw. rozruch, czyli wrzesień.

Radna Sznajder zaproponowała, żeby opłatę za wrzesień przenieść na czerwiec i terminem byłby 30.06 lub podwójna opłata we wrześniu, z góry na dwa miesiące.

Pani Sowińska stwierdziła, że tylko ok. 10 % zapłaciłoby w terminie.

Radna Sznajder ponownie powtórzyła, iż są niewykorzystane środki, a bufor potrzebny na wrzesień można osiągnąć poprzez system zmian terminów płatności.

Pani Nowicka wytłumaczyła, że nadwyżka wynika z poprzedniego okresu, kiedy posiłki były droższe, a pani Sowińska dodała, że można by zrobić paczki żywnościowe dla dzieci. Dodała również, że w przeszłości ceny były dwie, 3,70 kosztował posiłek opłacany przez rodziców, a 2,59 jeżeli płacił OPS. Pani Sowińska stwierdziła, że było to nie sprawiedliwe, gdyż każde dziecko dostawało taką samą porcję jedzenia i dlatego ustalono kwotę 3 zł dla wszystkich dzieci. Istniejąca dzisiaj nadpłata wynika właśnie z tej zmiany. Poza tym kwota 5 000 wystarczy obecnie na okres 10 dni (na początek, zanim wszyscy rodzice zapłacą).

Radna Sznajder powiedziała, że zaproponowane przez nią zmiany byłyby rewolucją tylko w jednym miesiącu. Stwierdziła, że można by również rozłożyć tę kwotę na 9 miesięcy.

Pani Sowińska powiedziała, że ludzie czasami wykupują posiłki tylko na jeden tydzień i co wtedy? Radna Sznajder stwierdziła, że dziecko je obiady, za które wcześniej rodzice już zapłacili.

Pani Sowińska zauważyła, że we wrześniu nie wiadomo jeszcze ile dzieci będzie jadło w ciągu całego roku.

Przewodnicząca Michalak – Szczepaniak dodała, że należy uwzględnić wypłaty ludzi.

Pani Nowicka zauważyła również inny problem związany z ewidencją. Jeżeli rodzice mieliby opłacać jeden miesiąc w dziewięciu ratach, brakuje kart dla każdego dziecka.

Pani Sowińska dodała, że będzie również problem, jeżeli dziecko się wycofa, ponieważ zwrotu pieniędzy można dokonać wyłącznie w Urzędzie Gminy.

Przewodnicząca Michalak – Szczepaniak powiedziała, że w przedszkolu odliczają na bieżąco, jeżeli dziecko miało opłacony cały miesiąc a chodziło tylko siedem dni.

Pani Sowińska zauważyła, że nadpłaty w szkołach można odebrać tylko w Urzędzie, a to też dodatkowa praca dla niej.

Na zapytanie przewodniczącej komisji Michalak – Szczepaniak, czy kiedyś prowadzone były kartoteki, pani Nowicka odpowiedziała przecząco.

Radna Sznajder zapytała o wpłaty rodziców, ich ewidencjonowanie i wykaz w budżecie gminy.

Pani Nowicka odpowiedziała, że rodzice płacą za wyżywienie dzieci oraz opłatę stałą, która przekazywana jest gminie. Rodzice nie robią dwóch wpłat. Jeżeli chodzi o ewidencjonowanie wpływu, to część przechodzi na dochody własne, a część na dochody budżetowe.

Radna Sznajder stwierdziła, że opłata na wyżywienie powinna być przelana na dochody własne najpóźniej ostatniego danego miesiąca, inaczej jest ona w wykazie dochodów budżetowych. Zapytała również czy pani Nowicka jest jedyną osobą monitorującą wpłaty.

Pani Nowicka odpowiedziała twierdząco, dodała również, że informuje dyrektora, kto nie zapłacił, a w dniu 30. danego miesiąca brak dokładnych danych ile osób dokonało już wpłat, szczególnie, że pracę kończy o godzinie 15.00, a wpłat można dokonywać całą dobę. Dodała, że wszystko jest uregulowane do 10-15. następnego miesiąca.

Pani Kotecka zaproponowała, żeby przelać to co rodzice wpłacili do 31.

Pani Nowicka zauważyła, że rachunek przedszkola będzie zlikwidowany z dniem 1 września. W związku z przejęciem przedszkoli, nie będzie już notek obciążeniowych. Zmiany spowodują mniejszą ilość rachunków i prostsze rozliczenia.

Na zapytanie Przewodniczącej Komisji czy zajdą jakieś zmiany, jeżeli chodzi o angaż pracowników, pani Nowicka odpowiedziała twierdząco. Pani Sowińska dodała, że są już kucharki, dwie woźne oddziałowe, także problemy są rozwiązane.

Radna Sznajder zapytała, czy możliwy jest debet na koncie dochodów własnych w przedszkolu w Tulcach. Pani Nowicka odpowiedziała przecząco.

Radna Sznajder zapytała, czy systemy komputerowe działają bez zastrzeżeń.

Pani Sowińska odpowiedziała, że nie korzysta z komputera, a obliczenia robi ręcznie.

Pani Nowicka dodała, że jest to dla niej utrudnienie, ponieważ wiąże się ze zwiększoną kontrolą z jej strony. Dodała, że jest program do ewidencji żywności ale pani Sowińska z niego nie korzysta.

Na pytanie radnej Sznajder o ewidencjonowanie rachunków, pani Nowicka odpowiedziała, że przelewy robi w kasie albo w banku, a wpłat dokonują intendentki, OPS i przedszkole.

Radna Sznajder ponowiła swoją propozycję wcześniejszego rozliczania, czyli do 31.

Pani Nowicka stwierdziła, że jest to niemożliwe, w końcu nie wie ilu rodziców dokonało wpłat, poza tym musi naliczyć odsetki, itp. Dodała, że każde dziecko ewidencjonowane jest na osobnej karcie, nie na komputerze. Poinformowała Komisję, że będzie zakładać osobne konta dla każdego dziecka, jednak jak na razie nie ma na to czasu.

Komisja na prośbę radnej Sznajder, która poprosiła o pokazanie i wytłumaczenie systemu księgowego, z którego korzysta pani Nowicka, udała się do pokoju pani Nowickiej.

Radna Sznajder stwierdziła, że budżet powinien być wolny od przedszkoli. Stwierdziła również, że przydałyby się jakieś nowe programy komputerowe, które ułatwiłyby pracę pani Nowickiej. Poza tym uważa, że to dyrektor powinien zająć się opłatami, gdyż ma większy kontakt z rodzicami i dziećmi. Zaproponowała, żeby to dyrektorzy zajęli się pobieraniem i przekazywaniem opłat.

Na tym o godzinie 12.40 Przewodnicząca Michalak – Szczepaniak zakończyła.

Termin kolejnego posiedzenia komisji ustalono na 2 września 2008 roku.

Komisja Rewizyjna w składzie:

Przewodnicząca Komisji	Halina Michalak – Szczepaniak .....
Z-ca Przewodniczącego	Elżbieta Sznajder .....
Członkowie:	Krystyna Kotecka .....
	Tadeusz Lammel .....
	Sławomir Urbaniak .....